

Pogrzeb basów i śledziówki, czyli ostatkowe tradycje Śląska Cieszyńskiego

Data publikacji: 16.02.2021 17:30

Ostatnia sobota karnawału rozpoczynała okres „mięsopestu”, czyli czasu, gdy ludzie mogli bezkarnie spożywać tłuste potrawy, przygotowując się na nadejście okresu postu. Dzień przed Środą Popielcową to zakończenie tego okresu. Na Śląsku Cieszyńskim tego dnia odbywał się tradycyjny pogrzeb basów.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Dziś (16.02) kończy się karnawał w 2021 roku. Dawniej na Śląsku Cieszyńskim tego dnia urządzano tradycyjne zabawy. Sam „pogrzeb basów” był organizowany co roku bez przerwy, niestety obecnie impreza nie może się odbyć, ze względu na covidowe obostrzenia - **Zakończeniem zabawy i całego mięsopestu, było tzw. „pochowanie basy” (basetli). A był to cały ceremoniał zakończony tragikomiczną „mową pogrzebową”. Od północy rozpoczynał się 40-dniowy post. W latach powojennych przyjął się zwyczaj urządzania śledziówek, to jest zabaw tanecznych z głównym daniem ze śledzia** – wyjaśnia Czesław Stuchlik, miłośnik historii i folkloru z Pogwizdowa.

Dlaczego śledź stał się ostatkową tradycją dopiero w okresie powojennym? Ponieważ zawsze był uznawany za danie postne, a ostatniego dnia przed rozpoczęciem okresu postu preferowano bardziej syte dania. Obecnie jednak „śledzik” jest sygnałem, że zabawa zmierza ku końcowi i zaczyna się nostalgiczny okres postu.